

Protokół nr 39/2016
posiedzenia Komisji Komunalnej
Rady Miasta Luboń
z dnia 12.12.2016r.

Komisja Komunalna rozpoczęła się o godz. 17:00.

Przewodniczący Komisji, pan Kazimierz Górecki stwierdził prawomocność posiedzenia, quorum.

Obecność zgodnie z listą obecności (zał. nr 1).

W posiedzeniu uczestniczyło dziesięciu (10) członków Komisji.

Nieobecny: Piotr Izydorski.

Oprócz członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- Zastępca Burmistrza, Michał Popławski,
- Przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”, Marcin Dzierżawczyk, Łukasz Borkowski i dwóch innych,
- Mieszkańcy ul. Lipowej, pan Robert Biderman i Zbigniew Dudek,
- Tadeusz Urban, dyrektor firmy KOM-LUB,
- Przewodnicząca Rady Miasta Luboń, Teresa Zygmantowska,
- pan Mateusz Olejniczak, pracownik Wydziału Spraw Komunalnych UM,
- pan Hubert Prałat, kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska UM,
- pani Henryka Grygier, kierownik Wydziału Inwestycji,
- pani Kamila Mazurek, pracownik Referatu Gospodarki Odpadami UM,
- pani Dominika Kędziora, pracownik Biura Rady,

Dalej Przewodniczący Komisji, pan Kazimierz Górecki zaproponował porządek obrad Komisji Komunalnej:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Wolne głosy mieszkańców.
3. Rozpatrzenie pisma Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”.
4. Opiniowanie uchwał:
 - 1) *w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Górny Lasek”;*
 - 2) *w sprawie Porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Luboń a Miastem Poznań oraz Gminą Komorniki w zakresie lokalnego transportu zbiorowego;*
 - 3) *zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacji i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Luboń oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów;*
 - 4) *w sprawie zmiany uchwały budżetowej;*
 - 5) *w sprawie środków niewygasających;*
 - 6) *w sprawie budżetu Miasta na 2017 rok;*
 - 7) *w sprawie przeznaczenia środków na zadanie polegające na usuwaniu i unieszkodliwianiu wyrobów zawierających azbest.*
 - 8) *w sprawie WPF na lata 2017-2027.*
5. Wolne głosy radnych. Plan pracy i działania Komisji Komunalnej na 2017 rok.
6. Zakończenie obrad Komisji.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia.

Ad 2.

W punkcie wolne glosy mieszkańców jako pierwszy głos zabrał mieszkaniec ulicy Lipowej, pan Zbigniew Dudek.

Mieszkaniec poruszył kilka zagadnień związanych z budową miniosiedla pod numerem 35. Pan Zbigniew Dudek zaczął zgłębiać wiedzę na temat tej inwestycji, ponieważ nie dowierzał że takie jak się wyraził „paskudztwo” może powstawać wśród niskiej zabudowy, która jest usytuowana w tym rejonie. Okazało się, że plan miejscowy przyjęty przez Radę Miasta Luboń w 2011 roku przewiduje dla przedmiotowej działki odstępstwo. Tylko w tym miejscu plan zezwala na zabudowę wysoką. Dla wszystkich okolicznych działek plan przewiduje zabudowę niską, do 10 metrów wysokości. Mieszkaniec zastanawiał się, czym to wyróżnienie było umotywowane?, dlaczego dla tej jedynej działki plan przewiduje zabudowę o jedną kondygnację wyżej, do 13 metrów?.

Ponadto mieszkaniec poruszył sprawę sposobu i systemu budowy przedmiotowego osiedla.

W planie budowy firmy, która buduje to osiedle, a buduje je firma Amber-Hause, jest budowa osiedla składającego się z czterech budynków jednopiętrowych o skośnym dachu. Na taką budowę zostało wydane zezwolenie, a nie wiadomo jakim cudem budynków ma być sześć, czyli o dwa więcej. W związku z powyższym mieszkaniec zapytał, czy były zmieniane warunki zabudowy i czy firma zgodę na taką zmianę otrzymała? Ponadto mieszkaniec miał poważne wątpliwości, czy zabudowa mieszkaniowa może znajdować się bliżej niż 10 metrów od cieków wodnych. W tym przypadku będzie to na pewno mniej niż 10 metrów odległości między Ciekami Żabinka a inwestycją, która przez zwiększenie ilości lokali została maksymalnie „ściśnięta i upchana”.

Plan zagospodarowania przestrzennego mówi też o tym, że powierzchnia budynków nie może przekraczać 30% zabudowy działki, a zwiększenie inwestycji poprzez te dwa dodatkowe budynki znacznie zwiększa zagęszczenie. Stąd wątpliwości mieszkańca, czy te 30% zostało zachowane?

W tym miejscu mieszkaniec zapytał, czy Urząd Miasta został poinformowany, że został zmieniony charakter budynków, plan budowy całego osiedla i kto kontroluje tę inwestycję z ramienia Urzędu? Bowiem w opinii mieszkańca, z chęci jak największego zysku dewelopera, inwestycja mocno odbiega od norm i zasad przyjętych w planie i wydanego zezwolenia.

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski odpowiedział mieszkańcowi, że jak sam wie i powiedział plan miejscowy dla tego terenu został uchwalony w 2011 roku. Zastępca Burmistrza w tym czasie nie pełnił żadnej funkcji w Mieście Luboń (jest Zastępcą od 2015 roku), stąd nie ma wiedzy dlaczego dla tej jedynej nieruchomości ustalono inne zapisy planu, niż działek sąsiadujących. Co było motywem, Burmistrz nie wiedział. Natomiast plan zagospodarowania przestrzennego uchwała Miasto, które wskazuje pewne ramy, na podstawie których dany właściciel nieruchomości może wykonać projekt. Projekt przekazywany jest do organu właściwego, czyli tego który wydaje pozwolenie na budowę, tj. Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Zadaniem Starostwa jest pełna weryfikacja, czy projekt jest zgodny z obowiązującymi przepisami, w tym z prawem miejscowym, czyli planem zagospodarowania przestrzennego danej gminy. Całość materiałów ocenia Starostwo i w tym momencie kończy się rola miasta, gminy. Miasto otrzymuje wyłącznie informację ze Starostwa do wiadomości, bez żadnych szczegółów, że pozwolenie na budowę zostało wydane, bądź nie zostało. Organ Miasta ma prawo uchwalić plan w danej formie, natomiast kontrolowanie, sprawdzanie, czy inwestor tę formę respektuje, to organ Miasta władny już nie jest. Organem władnym w tym przypadku jest już wyłącznie Nadzór Budowlany (Poznań, ul. Zielona 8).

Kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, pan Hubert Prałat potwierdził słowa Zastępcy Burmistrza, że pozwolenie na budowę wydaje Starostwo, a domniemanie naruszenia prawa, czy zapisu planu miejscowego można zgłosić do Nadzoru Budowlanego w Poznaniu. Jeśli chodzi o poruszoną kwestię cieków wodnych Żabinka, to leży on w gestii Spółek Wodnych, tj. Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w

Poznaniu Inspektorat Przeźmierowo. Ciek Żabinka jest bowiem traktowany jako rów melioracyjny, a nie jako wody płynące. Kwestia, czy rzeczywiście rów za bardzo zbliża się do linii zabudowy trzeba by sprawdzić na mapach geodezyjnych, gdzie jest krawędź rowu, a gdzie kończy się działka. Właściciel nieruchomości bowiem ma pełne prawo do odzyskania (w pełni) swojego terenu, bo jeśli ciek wchodził w jego granice, właściciel mógł ubiegać się i uzyskać pozwolenie na przesunięcie granic. Taka sytuacja jest możliwa, stąd być może wzmocnienie boków cieku Żabinki, o których mieszkaniec wspominał. Dopiero po uzyskaniu tych informacji można domniemywać na ile prowadzona inwestycja jest zgodna bądź nie z przepisami. Wtedy takie domniemanie można zgłosić do nadzoru Budowlanego w Poznaniu, który na takie zgłoszenie powinien zareagować i przyjechać na plac budowy, aby dokonać pomiarów i porównać je z tym co jest w dokumentach, a rzeczywistością. Starostwo jest dysponentem dokumentacji, do którego można się zwrócić o zapoznanie.

Z punktu widzenia prawnego gmina nie jest organem budowlanym. Nie ma więc podstaw do ingerowania w realizację przedsięwzięcia, jeśli odbywa się w granicach jaką inwestor włada.

Na koniec pan Hubert Prałat odpowiedział mieszkańcowi, że jeżeli złożą zażalenie do Urzędu Miasta na przedmiotową inwestycję, to Urząd ze swoją adnotacją, komentarzem i dokumentacją prześle sprawę do Nadzoru Budowlanego.

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski w tym miejscu zaprosił mieszkańców na spotkanie w dniu 13.12.2016r do Urzędu Miasta, w celu napisania pisma do Nadzoru Budowlanego w Poznaniu. Burmistrz zadeklarował swoją pomoc i zaangażowanie, ażeby mieć pełną wiedzę na temat prowadzonej inwestycji i żeby pomóc w napisaniu profesjonalnego pisma. Chciał pomóc mieszkańcom, w pełni rozumiejąc Ich obawy.

Mieszkaniec przyjął te wyjaśnienia, ale nie rozumiał po pierwsze dlaczego o tym w jakim otoczeniu mają żyć mieszkańcy Lubonia decydują ludzie nie związani z tym miejscem, po drugie skoro o wszystkim decyduje Starostwo, to jaki jest sens płacenia podatków do Lubonia?

Radny Jakub Bielawski po pierwsze wyjaśnił, że część podatków mieszkańców Lubonia wpływa do Starostwa, po drugie jest to kwestia ustawy o planowaniu przestrzennym, która leży poza kompetencjami samorządu. Uprawnienia kompetencyjne do przestrzegania planów miejscowych, ustawa o planowaniu przestrzennym, daje Starostwu. W związku z powyższym tak jak pan Hubert Prałat powiedział Miasto może pomóc w zredagowaniu pisma do Nadzoru Budowlanego, ze swoją adnotacją i komentarzem, ale nie jest władne do rozstrzygnięcia sprawy, musi ją przekazać zgodnie z właściwością do stosownego organu.

Przewodniczący Komisji Komunalnej, pan Kazimierz Górecki przyznał rację mieszkańcowi w kwestii naruszania ładów architektoniczno-urbanistycznego, który jest bardzo ważny zarówno dla jakości i estetyki życia ludzi, jak i zamierzeń jakimi każdy kupując czy zaczynając na swojej działce budowę się kierował. Kiedy nagle i niespodziewanie pod jego oknami zaczynają wyrastać budynki, które zasłaniają dostęp światła, widoczność na przyrodę, czy ruch komunikacyjny, to na pewno nie jest to sytuacja komfortowa, wręcz przeciwnie. Dlatego radni uchwalając plany miejscowe takimi przesłankami się kierują.

Pan Paweł Krzyżostaniak, jako radny z tego okręgu dobrze znał sprawę, z którą na Jego dyżur przyszli wcześniej mieszkańcy. Radny dołączył do protokołu zdjęcia obrazujące przedmiotową inwestycję i jej zakres.

(zał. nr 2) – Zdjęcia miniosiedla przy ul. Lipowej 35.

Radny w imieniu mieszkańców zapytał też, czy ta budowa wpisuje się w wizję naszego miasta? Jakie jest spojrzenie władz miasta i Ich podejście do całej sprawy? Czy mieszkańcy, sąsiedzi nie powinni być stroną w tej sprawie, czy nie powinni być na poszczególnych etapach budowy powiadamiani o jej przebiegu? Z jednej strony wiadomo bowiem, że pozwolenie na budowę wydaje

Starostwo, ale z budynkiem sąsiadują mieszkańcy ulicy Lipowej i to w nich godzi niewygodna i uciążliwa inwestycja.

Do tych pytań odniósł się kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, pan Hubert Pralat. Stwierdził, że tak naprawdę największe prawo mieszkańców jest na etapie tworzenia planu miejscowego. Po pierwsze mieszkańcy mogą wtedy składać wnioski do planu (na etapie zawiadomienia o wyłożeniu planu). Mieszkańcy mają prawo wglądu i zapoznania się z planem na etapie wyłożenia. Mogą też złożyć uwagi po wyłożeniu planu do publicznego wglądu. Mogą uczestniczyć w dyskusji publicznej związanej z przedłożonym projektem, jeśli oczywiście jest taka wola mieszkańców i muszą reagować na ogłoszenia, które o tym fakcie informują. W roku 2003 zniesiono obowiązek powiadamiania mieszkańców bezpośrednio pod adres zamieszkania. Pozostałych, zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym, informuje się poprzez wywieszenie informacji na tablicy ogłoszeń, prasę miejscową, jedną z najbardziej popularnych gazet na danym terenie i stronę internetową Urzędu Miasta. Jeśli chodzi o bycie stroną w sprawie, to o tym również rozstrzyga Starostwo, na etapie wydawania decyzji pozwolenia na budowę. Starostwo stosuje prostą zasadę. Jeżeli lokalizacja nowej inwestycji nie narusza granicznych uwarunkowań wynikających z prawa budowlanego, nikogo nie zawiadamia. Jeżeli budynek nie jest bliżej od granicy jak 3 metry bez okien, a cztery metry z oknami, czy otworami drzwiowymi, nie widzi i nie czuje obowiązku zawiadamiania kogokolwiek o wydawaniu decyzji. To jest stanowisko Starosty. Nie jest one sprzeczne z prawem.

W tym miejscu głos zabrał drugi mieszkaniec ulicy Lipowej, pan Robert Biderman. Podzielił się z radnymi swoją refleksją w kwestii kształtowania obrazu i przestrzeni miejskiej. Miasta nie można przeliczać na procenty zabudowy, bo liczą się również wrażenia estetyczne i takie powinno być podejście fachowców. Szesnaście lat temu, kiedy mieszkańcy wprowadzali się do domów przy ul. Lipowej otaczała ich zielen i dużo ładnych, niezabudowanych działek. Na przestrzeni lat te działki stały się zabudowane, o co oczywiście nie można mieć pretensji, ani do ludzi którzy je kupili, ani do tych którzy je zabudowali, ale szkoda że zabrakło poczucia estetyki, piękna krajobrazu, poczucia otaczającej przestrzeni. Deweloper jest nastawiony wyłącznie na zysk. Mieszkańcy na tym terenie pozostaną ze świadomością, że ta brzydota będzie ich otaczać do końca życia. Stąd pytanie do radnych mieszkańca było następujące: Jakie inicjatywy, w ramach obowiązującego prawa można podjąć, aby zwiększyć komfort życia mieszkańców w Mieście Luboń?

Kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, pan Hubert Pralat potwierdził, że jest tak zwana ustawa krajobrazowa, ale po pierwsze wymaga ona audytu zewnętrznego przez Urząd Marszałkowski i dopiero potem może być wykorzystywana przez podmioty niższego szczebla, czyli np. samorządy. Natomiast żaden przepis obecnie obowiązujący, który zaistniał po roku 2003, nie narzuca, tzn. nie daje prawa władzom samorządowym decydowania i kształtowania brył budynków. Ponadto usankcjonowany zapis przez Sejm daje furtkę obejścia przepisów prawa o 30% zabudowy działki, w które nie wlicza się tzw. płyt ażurowych. Narzucenie tylko dachów płaskich, czy tylko dachów skośnych też spotkały się z protestem mieszkańców i sprawy zostały przez nich w Sądach wygrane. Jak wiadomo dach płaski jest tańszy i szybszy do wykonania oraz daje większą powierzchnię użytkową w obiekcie przykrytym takim dachem. Dobrze, że mimo wszystko niektórzy dachy skośne stosują, które w jakiś sposób urozmaicają krajobraz. Miasta starają zapisywać też takie rzeczy w planach jak kolorystyka, ale są one wyrokami Sądów również podważane. Co do elewacji, czy ktoś zrobi sobie okna sześciokątne, okrągłe, czy półokrągłe, to już w ogóle gminy nie mają takiego prawa, aby ingerować w takie decyzje.

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski podsumowując wszystkie wypowiedzi powiedział, że to co na pewno zostanie zrobione, to zostanie wyszlifowane i wysłane stosowne pismo do Nadzoru

Budowlanego i w tej sprawie ponownie zaprosił do siebie mieszkańców, aby bez zbędnej zwłoki zająć się tą sprawą w dniu 13 grudnia 2016r. Za wszystkie uwagi mieszkańców Burmistrz podziękował, bo jak się wyraził były one bardzo cenne.

Na tym dyskusję zakończono.

Ad 3.

W dalszej części rozpatrzono pismo Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”.

Do Urzędu Miasta Luboń wpłynęło pismo Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” w sprawie braku wywozu nieczystości stałych przez firmę KOM-LUB. Spółdzielnia utwardziła podwórze i postawiła znak zakazu wjazdu pojazdom o masie powyżej 3,5 ton. To uniemożliwiło pracownikom Operatora dostęp do pojemników z nieczystościami stałymi.

Burmistrz Miasta odpowiedział, że zgodnie z uchwałą Rady Miasta Luboń z dnia 4 lutego 2016r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Luboń pojemniki powinny być zlokalizowane w miejscu, do którego będą mieli dostęp pracownicy Operatora, a co za tym idzie także sprzęt Operatora. Wynika to z zapisów zawartych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych, w tym stosowane metody pracy powinny zapewnić w szczególności ograniczenie do minimum odległości ręcznego przemieszczania przedmiotów.

Mając powyższe na uwadze pojemniki na odpady muszą być zlokalizowane w miejscu, do którego pracownicy Operatora będą mogli podjechać sprzętem, który mają do dyspozycji w trakcie wykonywania pracy.

Jednocześnie poinformowano Spójnię, iż od dnia 16 grudnia 2016r. zostanie zakupiona, głównie z myślą o Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”, śmieciarka o masie własnej ok. 6 ton (masa całkowita ok. 9 ton), dostosowana do odbioru odpadów z nieruchomości, których nośność dróg uniemożliwia wjazd ciężkiego sprzętu.

Spójnia nie wyraziła jednak pisemnej zgody na wjazd mniejszej śmieciarki, co miało być podstawą do świadczenia usług firmy KOM-LUB na dotychczasowych warunkach. Przez 25 lat śmieciarki na ten teren wjeżdżały.

Zarząd Spójni nie chciał też wyrazić zgody, aby pojemniki z odpadami (jeśli nie chcą aby ani duże, ani mały sprzęt nie wjeżdżał na utwardzony przez nich teren, bo przystosowany jest wyłącznie do samochodów osobowych) wystawiać w miejscu, do którego pracownicy będą mogli podjechać. Nie widzieli takiej możliwości.

Mimo obecności w posiedzeniu Komisji Komunalnej dyrektora firmy KOM-LUB, pana Tadeusza Urbana, który chciał osiągnąć kompromis przedstawiając powyższe propozycje, w przeciwieństwie do chęci rozwiązania sprawy przez radnych i władze miasta, tych chęci nie było widać ze strony przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”. Żadne argumenty nie interesowały przedstawicieli Zarządu Spójnia, a wszelkie starania firmy KOM-LUB, chociażby w postaci zakupionego sprzętu o mniejszej wadze, nie interesowała strony niezadowolonej z odpowiedzi na pismo. Jedynym rozwiązaniem, jakie Zarząd „Spójni” chce brać pod uwagę, to aby śmietniki z posesji Spółdzielni o pojemności 1100 litrów były opróżniane przez pracowników bez sprzętu pomocniczego i przy bezwzględnym zakazie wjazdu na teren utwardzony, nawet samochodu o całkowitej masie do 9 ton. Nie chcieli też słyszeć o wystawianiu pojemników, czy znalezienia dla nich innego miejsca, w którym mogłyby stać, a które byłoby dostępne dla Operatora. Zarząd Spółdzielni nie chciał rozmawiać o żadnych rozwiązaniach i nie było widać najmniejszej woli kompromisu. Postawa wyłącznie roszczeniowa, bez najmniejszej chęci podjęcia dyskusji, którą próbowali podtrzymać radni, przedstawiciele władz, przedstawiciel KOM-LUB-u, pracownicy Urzędu Miasta okazała się silniejsza od racjonalnych argumentów i ogromnych starań.

Zarząd Spójni jedyne co zaproponował, to stwierdził, że jeśli dźwiganie zapełnionych nieczystościami pojemników stanowi problem dla pracowników, to KOM-LUB może wymienić pojemniki na mniejsze, np. 240 litrowe.

Radni widząc postawę roszczeniową Zarządu „Spójni”, brak chęci negocjacji oraz z powodu

braku argumentów, podtrzymali stanowisko Burmistrza. Uważali, że każdy ma prawo utwardzić swój teren, posadzić na nim nawet kwiatki, czy wybudować w drodze dojazdowej oczko wodne, ale trzeba się liczyć z konsekwencjami swoich decyzji. W takiej sytuacji pojemniki trzeba wystawiać. I tak czynią wszyscy mieszkańcy, jeśli nie ma do pojemników bezpośredniego dostępu. Radni nie widzieli powodów dla których mieliby różnicować mieszkańców, na tych którzy muszą udostępnić możliwość dojazdu do pojemników z nieczystościami i na tych którzy nie muszą. Którzy pobudują sobie drogi niespełniające warunków odbioru nieczystości, posadzą kwiatki, czy pobudują oczka wodne i nie wyznaczą miejsca dla pojemników oczekując, że pracownicy KOM-LUB-u będą dźwigać wszystkie ciężary, bez przestrzegania przepisów BHP, narażając swoje zdrowie, życie i bezpieczeństwo. Takiej możliwości nie ma.

(zał. nr 3) – Stanowisko w sprawie Zastępcy Burmistrza, Michała Popławskiego z dnia 5 grudnia 2016r. i niesatysfakcjonująca Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” odpowiedź Wydziału Spraw Komunalnych UM.

Za podtrzymaniem stanowiska Burmistrza głosowało:

za – 8 radnych

przeciw – 1 radny

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nieobecny – 1 radny

Zarząd Spółdzielni „Spójnia” poinformował, że w tym stanie rzeczyłoży w tej samej sprawie nie pismo, a skargę.

Ad 4./1

Projekt uchwały w sprawie wywołania planu miejscowego „Górny Lasek” przedstawił pan Hubert Prałat, kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska UM Luboń.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 10 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymało się od głosu- 0 radnych

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./2

Projekt uchwały w sprawie porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Luboń a Miastem Poznań oraz Gminą Komorniki w zakresie lokalnego transportu zbiorowego przedstawił pan Mateusz Olejniczak, pracownik Wydziału Spraw Komunalnych UM Luboń.

Radny Paweł Andrzejczak zapytał o koszty. Jakie koszty poniesie Luboń, w związku z podpisaniem przedmiotowego Porozumienia?

Pan Mateusz Olejniczak odpowiedział Radnemu, że koszt Porozumienia w zakresie lokalnego transportu zbiorowego wynosić będzie ok. 203.000,00 zł rocznie. Gmina Komorniki 100.000,00 zł, Miasto Luboń 100.000,00 zł. Są to bardzo korzystne ustalenia.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 8 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymało się od głosu- 2 radnych

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./3

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacji i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Luboń oraz warunków i zasad korzystania z tych obiektów przedstawił pan Mateusz Olejniczak, pracownik Wydziału Spraw Komunalnych UM Luboń.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 9 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./4

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej przedstawił Zastępca Burmistrza, Michał Popławski.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 6 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nie wzięło udziału w głosowaniu – 3 radnych

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./5

Projekt uchwały w sprawie środków niewygasających przedstawił Zastępca Burmistrza, Michał Popławski.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 7 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nie wzięło udziału w głosowaniu – 2 radnych

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./6

Projekt uchwały w sprawie budżetu Miasta na 2017 rok przedstawił Zastępca Burmistrza, Michał Popławski.

Radny Marek Samulczyk zapytał o zamiar i sens likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Biuro Majątku Komunalnego w Luboniu w jednostkę budżetową? Co to

da i jakie to będą koszty i konsekwencje?

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski odpowiedział Radnemu, że niewątpliwie nad jednostką budżetową Miasto ma zdecydowanie większą kontrolę. To po pierwsze. Po drugie na pewno zwiększą się dochody Miasta. Skutków finansowych nie będzie. Zmieni się struktura, kontrola, transparentność.

Szczegóły omówione zostaną na Komisji Organizacyjno-Prawnej.

Radny Marek Samulczyk wyraził opinię, że jednostki budżetowe tworzono 15 lat temu. Obecnie wszyscy od tego odchodzą, widać nie Luboń. Rozważane było powstanie Spółki, która zajęłaby się wszystkimi inwestycjami w mieście. Wtedy byłoby to logiczne. Przekształcenie zakładu BMK w jednostkę na pewno pociągnie za sobą skutki finansowe. Radny nie wierzył w zapewnienia, że koszty pozostaną na tym samym poziomie jak do tej pory. Jak zobaczymy struktury organizacyjne jakie powstaną, gdzie przewiduje się trzech (3) dyrektorów to wzrost kosztów jest pewny. Przecież dyrektorzy nie będą pracować za pensje jakie mieli jako pracownicy. Ponadto do tej pory widać było po przychodach BMK starania. Jaka będzie motywacja pracowników po przekształceniu? Zdaniem radnego dużo mniej motywująca.

Gdyby to była Spółka, to byłby to progres. Jednostka budżetowa to regres. Dlatego za rok Radny wróci do tematu i zapowiedział, że zada te same pytania, a skutki finansowe tej decyzji będą widoczne czarno na białym.

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski odpowiedział Radnemu, że zarówno w Spółce jak w jednostce budżetowej pracują ludzie. Efekty pracy zależą od ludzi, a nie od struktury. Najlepszym oceniającym tę decyzję będzie czas. Odnosząc się do wydatków, w przekonaniu Zastępcy Burmistrza skoro rośnie budżet miasta, a rośnie, to wydatki też muszą rosnać.

Dalej Radny Marek Samulczyk zapytał, jakie Miasto posiada do sprzedaży grunty?

Pani Krystyna Cizak, kierownik Wydziału Spraw Komunalnych UM odpowiedziała Radnemu że są to grunty przy ul. Westerplatte, Chudzickiego, Spokojnej, które kilkakrotnie były wystawiane do sprzedaży i mimo dużego zainteresowania, do przetargu nikt nie przystąpił. Być może powodem jest fakt, że są to bardzo duże działki (z wyjątkiem działki przy ul. Westerplatte), na które nie wszystkich stać. Udało się sprzedać grunty przy ul. Nowiny i za Ośrodkiem Kultury.

Dalej Radny Marek Samulczyk zapytał o drogi publiczne gminne. Zapytał od czego zależy kwota jaką płacimy jako Miasto za hydranty? (Kwota ta z 311.000,00 wzrosła do 365.000,00 zł).

Pani Krystyna Cizak, kierownik Wydziału Spraw Komunalnych UM odpowiedziała Radnemu że kwota ta zależy od ilości sprawnych hydrantów, które sprawdza Spółka Aquanet. Jest to umowa wieloletnia, bezterminowa.

Radny Andrzej Okupniak wyraził zdumienie, że przy zaledwie 5% wykonaniu wszystkich zamierzonych do wykonania w 2016 roku inwestycji przez Aquanet w Luboniu, ilość sprawnych hydrantów wzrosła aż o 20%? Budziło to Radnego niedowierzanie.

Radny Marek Samulczyk zapytał dlaczego jako Miasto płacimy za naprawę przepompowni ścieków przy Autostradzie?

W tym miejscu doszło do pewnego nieporozumienia, bo pani Krystyna Cizak, kierownik Wydziału Spraw Komunalnych UM zrozumiała, że Radnemu chodzi o przepompownię przy ul.

Żabikowskiej, o którą Miasto ma obowiązek dbać i płacić, a Radnemu chodziło o przepompownię przy ul. Armii Poznań, gdzie takiego obowiązku już nie ma.

Radny Marek Samulczyk zapytał, czy są protokoły z przeglądu i aktualizacji dróg w mieście?

Pani Krystyna Cizak, kierownik Wydziału Spraw Komunalnych UM odpowiedziała Radnemu że takie protokoły są. Są to protokoły z przeglądów rocznych, a w roku 2017 zostanie przeprowadzony przegląd pięcioletni.

Radny Marek Samulczyk zapytał o konserwację urządzeń oświetlenia drogowego – 600.000,00 zł. Kto wykonuje te konserwacje i na jakiej podstawie, przetargu, czy porozumienia?

Pani Krystyna Cizak, kierownik Wydziału Spraw Komunalnych UM odpowiedziała Radnemu że konserwacji dokonuje ENEA Operator. Kwota ustalana jest w negocjacjach, podczas których Miasto przedstawia swoje oczekiwania a Operator przedstawia zakres działań jakie związane będą z tymi oczekiwaniami. W tej kwocie oprócz konserwacji, oświetlenia i sygnalizacji świetlnej mieszczą się również wydatki inwestycyjne.

Radny Marek Samulczyk zapytał, czy jako Miasto nie możemy ogłosić przetargu i wybrać być może tańszego wykonawcę, zamiast trzymać się wyłącznie jednego, tj. ENEI?

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski zwrócił uwagę, że część lamp należy do ENEI, dlatego trudno sobie wyobrazić że dopuści innego wykonawcę do własnych urządzeń.

Dalej Radny Marek Samulczyk zapytał o ulice Kręta, Polna Poznańska. W roku 2017 zaplanowano wypłatę pozostałych pieniędzy (zgodnie z umową) inspektorowi nadzoru, po upływie gwarancji. Chodziło o budowę obwodnicy miejskiej. Radny zapytał, za co Miasto ma jeszcze płacić? Było tyle wskazanych poprawek, z których wykonawca nie wywiązał się wcale.

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka po pierwsze wyjaśniła, że wykonawcy też już nie ma, bo jest syndyk. Po drugie płatność o której mowa wynika z umowy, która tak została zawarta, kiedy wybierany był inspektor nadzoru.

Radny Marek Samulczyk zapytał, czy mimo wielu uwag, nie tylko radnych do źle wykonanej inwestycji, Miasto jest zobowiązane zapłacić?

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka odpowiedziała Radnemu, że zgodnie z umową Miasto ma taki obowiązek. Inspektor nadzoru nie ma do kogo wysłać uwag. Na wezwania Miasta do syndyka, aby wskazał kto ma wykonać warunki umowy, syndyk nie odpowiada.

Radny Andrzej Okupniak: Komisja Komunalna Rady Miasta Luboń poprzedniej kadencji (2010-2014) wniosła szereg uwag do wykonanej inwestycji, które zapisane zostały w protokole (protokół nr 32/2012 Komisji Komunalnej, jak podał Radny Jakub Bielawski). Nieścisłości i braki zostały skrupulatnie spisane na podstawie wizji lokalnej Komisji Komunalnej. Dlatego nasuwa się pytanie, co od tego czasu zrobił w tej sprawie inspektor nadzoru, oprócz poboru swojego wynagrodzenia? Tym bardziej, że firma w dniu odbioru istniała. Syndyk wszedł dużo później. Niestety przykro stwierdzić, że inspektor nie zrobił nic. Żadne uchybienia nie zostały zrobione. Nie wezwał wykonawcy do poprawienia błędów i niedoróbek.

W tym miejscu przewodniczący Komisji, pan Kazimierz Górecki stwierdził, że być może inspektor wezwał wykonawcę do naprawy błędów, czego radni nie wiedzą.

Radny Andrzej Okupniak stwierdził, że jeśli tak było, to radni powinni te dokumenty otrzymać do wglądu i dlatego o nie poprosił. Chciał mieć wiedzę, co zrobił inspektor nadzoru po wspólnym posiedzeniu Komisji Komunalnej, wizji lokalnej i wyszczególnieniu wszystkich uchybień?

Przewodniczący Komisji Komunalnej, pan Kazimierz Górecki dodał, że ta sama sytuacja dotyczy ul. 3 Maja, to znaczy Komisja też nie ma wiedzy, jakie działania podjął inspektor nadzoru po wizji lokalnej Komisji tej ulicy.

Zdaniem Radnego Andrzeja Okupniaka miasto powinno płacić za wykonane inwestycje dopiero po uzupełnieniu braków. Radny nie zgadzał się z obecną polityką w tym zakresie, a najlepszym dowodem że jest to zła polityka, to ostatnio odebrany Łącznik Hali, w którym przecieka dach. Odbiory warunkowe się nie sprawdzają. Radny nie zgadzał się też z wykładnią, iż odbioru warunkowego można dokonać, jeśli usterki nie zagrażają bezpośrednio niebezpieczeństwu ludzi. A jakie usterki zaliczamy do bezpiecznych, ciekący dach? Ciekący dach akurat stanowi bezpośrednio niebezpieczeństwo. Woda kapiąca na posadzkę na której można złamać nogę, czy rękę, czy która może spowodować porażenie prądem, to tylko niektóre przykłady potwierdzające, że ta usterka jest niebezpieczna.

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski stwierdził, że Miasto jest zobowiązane żeby działać zgodnie z procedurą prawną i nawet jeśli z podejściem radnego można by się zgodzić, bo od strony gospodarskiej jest ono jak najbardziej słuszne, to od strony prawnej wygląda już inaczej. Ponadto odbiór Łącznika odbył się w dniu kiedy nie padało. W ul. Wschodniej nie ma żadnych uwag. Inwestycja jest prowadzona pod ścisłym rygorem technicznym i nie mowy o uchybieniach.

Radny Hieronim Gawelski przy okazji dyskusji o Łączniku wskazał, że szwankuje też oświetlenie ledowe, które zapala się z opóźnieniem, co powoduje, że przez kilka sekund jest ciemno.

Radny Andrzej Okupniak zapytał, jaką kwotę Miasto musi jeszcze zapłacić inspektorowi nadzoru, panu Mariuszowi K.?

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka odpowiedziała Radnemu, że ok. 7.000,00 zł.

Dalej Radny Marek Samulczyk miał pytanie do działu dotyczącego uregulowania gospodarki wód opadowych. Projekt budżetu na 2017 rok przewiduje wykonanie odcinka między ulicą Przejazd a ul. Kościuszki. Radny zapytał jak wygląda sprawa własności gruntów dla zaplanowanej inwestycji?

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka odpowiedziała Radnemu, że grunty te rzeczywiście nie są własnością Miasta, ale liczymy na przychylność mieszkańców, którym na inwestycji tej powinno zależeć najbardziej, bo to im będzie służyć. Wykonano koncepcję, aby z rowu otwartego zrobić zamknięty.

Radny Marek Samulczyk: Obecny przekrój rur (500) nie pozwala na sprawną przepustowość.

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka odpowiedziała Radnemu, że przepustowość będzie oceniana przez fachowców, którzy zadecydują, czy planowane zamontowanie na dłuższym odcinku rur o przekroju 1000 się sprawdzi.

Dalej Radny Marek Samulczyk miał pytanie do budowy al. Jana Pawła II. W budżecie na 2017

rok zapisano na to zadanie kwotę 800.000,00 zł i określono je jako jednoroczne. Czy ten zapis jest właściwy, skoro ta inwestycja już trwa?. Czy zadanie to nie powinno być wpisane jako dwuletnie?.

Kierownik Wydziału Inwestycji, pani Henryka Grygier-Konewka odpowiedziała Radnemu, że ze względu na dofinansowanie tej inwestycji ze środków zewnętrznych, realizacja zadania musi być wpisana w roku 2017. Wynika to też z tego, że budżet był tworzony wcześniej, niż WPF.

Radny Jakub Bielawski powrócił do sprawy uregulowania gospodarki wód opadowych w Centrum Lubonia (ul. Wschodnia, al. Jana Pawła II). Czy budżet Miasta na 2017 rok gwarantuje sporządzenie kosztorysu i czy przystąpimy do projektowania?

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski: Pod koniec marca 2017 roku Miasto będzie posiadało pozwolenie na budowę kanalizacji deszczowej w ul. Dworcowej. Wtedy też będzie możliwość ubiegania się, aby 75% otrzymać dofinansowania w ramach ZIT. Po sporządzeniu kosztorysu, w kwietniu, który jak zapewniał Zastępca Burmistrza będzie na pewno, Rada Miasta podejmie decyzję o sposobie sfinansowania projektu. Na tę chwilę środki finansowe celowo nie zostały w budżecie Miasta na 2017 rok zapisane, po pierwsze dlatego, że nie wiadomo jaka to będzie dokładnie kwota, po drugie byłyby to pieniądze zamrożone.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 9 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nieobecny – 1 radny

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./7

Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia środków na zadanie polegające na usuwaniu i unieszkodliwianiu wyrobów zawierających azbest. przedstawił Zastępca Burmistrza, Michał Popławski.

O godz. 20:25 salę obrad opuścił Radny Jakub Bielawski.

Odtąd nieobecnych było dwóch (2) członków Komisji.

Obecnych – 9.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 9 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymało się od głosu- 0 radnych

nieobecnych – 2 radnych

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 4./8

Projekt uchwały w sprawie WPF na lata 2017-2027 przedstawił Zastępca Burmistrza, Michał Popławski.

Za pozytywną opinią o projekcie uchwały głosowali:

za – 8 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymał się od głosu- 1 radny

nieobecnych – 2 radnych

Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Komunalnej Rady Miasta Luboń.

Ad 5.

W dalszej części obrad Komisja Komunalna pracowała nad planem pracy Komisji na przyszły rok (2017).

O godz. 20:30 salę obrad opuścił Radny Tomasz Kołodziej.

Odtąd nieobecnych było dwóch (3) członków Komisji.

Obecnych – 8.

Na wniosek Radnego Marka Samulczyka wpisano do planu pracy Komisji na 2017 rok – Stan realizacji inwestycji miejskich – wizyta na obiektach – czerwiec.

Ostateczny kształt planu pracy Komisji Komunalnej na 2017 rok, jak niżej:

Plan pracy Komisji Komunalnej RM Lubonia na rok 2017

STYCZEŃ

- Informacja w sprawie komunikacji miejskiej

LUTY

- Remonty nawierzchni ulic i przystanków komunikacyjnych
- Analiza pozyskiwania środków zewnętrznych na inwestycje komunalne i konserwację zabytków.

MARZEC

- Analiza działalności Biura Majątku Komunalnego – (posiedzenie wraz z Komisją Budżetu i Finansów)
- Gospodarka odpadami komunalnymi, stan czystości w mieście.

KWIECIEŃ

- Bezpieczeństwo ruchu drogowego w mieście
- Plan inwestycyjny budowy ulic, chodników i odwodnień w 2017r.

MAJ

- Stan drożności cieków wodnych – posiedzenie terenowe

CZERWIEC

- Stan realizacji inwestycji miejskich – wizyta na obiektach
- Analiza wykonania budżetu

LIPIEC

- Stan realizacji inwestycji za I półrocze 2017r.

WRZESIEN

- Ocena realizacji wykonanych remontów ulic i przystanków

PAZDZIERNIK

- Analiza planu zagospodarowania przestrzennego miasta

LISTOPAD

- Analiza planowanych remontów i inwestycji na 2018 r. do budżetu na 2018 r.

GRUDZIEN

- Opiniowanie projektów uchwał budżetowych

Za przyjęciem planu pracy Komisji Komunalnej na 2017 rok głosowali:

za – 8 radnych

przeciw – 0 radnych

wstrzymało się od głosu- 0 radnych

nieobecnych – 3 radnych

Plan pracy Komisji Komunalnej na 2017 rok został przyjęty jednogłośnie.

Na koniec przewodniczący Komisji zapytał, czy są wolne głosy i wnioski radnych.

Głos zabrał Radny Andrzej Okupniak, który nakreślił, że przy przejściu dla pieszych i sygnalizacji świetlnej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu, wzdłuż tego miejsca znajduje się zagłębienie, które Radny określił jako rynsztok. Radny zapytał kogo zmobilizować, żeby to miejsce było czyszczone?

Zastępca Burmistrza, Michał Popławski: Kanalizacje deszczowe, wpusty czyszczeni KOM-LUB. Mają na to budżet, który nie został jeszcze wykorzystany.

Ad 6.

Po wyczerpaniu porządku obrad Komisji Komunalnej Przewodniczący Komisji, pan Kazimierz Górecki zamknął obrady o godz. 20:35.

Załączniki:

/Zał. nr 1/ - Lista obecności.

/zał. nr 2/ – Zdjęcia miniosiedla przy ul. Lipowej 35.

/zał. nr 3/ – Stanowisko w sprawie Zastępcy Burmistrza, Michała Popławskiego z dnia 5 grudnia 2016r. i niesatysfakcjonująca Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” odpowiedź Wydziału Spraw Komunalnych UM.

Przewodniczący Komisji:

Sekretarz Komisji: